

Dziadek do orzechów

Sieradzkie Centrum Kultury ma zaszczyt zaprosić na znany na całym świecie spektakl wykonywany przez artystów z Narodowego Baletu Królewskiego ze Lwowa!

Piotr Czajkowski

DZIADEK DO ORZECHÓW

Balet feeria w dwóch aktach z prologiem na motywach baśni Ernsta Hoffmanna "Dziadek do orzechów i król myszy".

Libretto: Marius Petip w redakcji Władimira Troshchenko

Wykorzystano fragmenty choreografii Mariusa Petipy, Lwa Iwanowa, Aleksandra Gorsky, zasłużonego artysty Rosji Wasilija Vainonena i Kawalera Orderu Diagilewa Anatolija Yemelyanova

Czas trwania spektaklu z przerwą: 2 godziny

Prolog

W wigilię Bożego Narodzenia po zaśnieżonych ulicach małego niemieckiego miasteczka w pośpiechu biegną do domu prezydenta Zilberhausa odświętnie ubrani goście. Wśród przechodniów i Drosselmeyer - starszy radca sądu, wynalazca i mistrz zabawek. On przygotował wspaniałe bożonarodzeniowe prezenty dla dzieci Zilberhausa - jego chrześniaków Maszy i Fritza. Jednak szczęśliwe oczekiwanie na Boże Narodzenie dla Drosselmeyera przytłoczone jest lękiem: w sposób tajemniczy zniknęła jeden z lalek - Król Myszy.

Akt I

W domu prezydenta goście Zilberhausa z niecierpliwością czekają na rozpoczęcie świąt. Wreszcie pojawia się przed nimi błyszcząca światłami choinka noworoczna. W środku uroczystości pojawia tajemniczy gość w kostiumie czarodzieja. Opowiada on historię dzielnego księcia, który pokonał Króla Myszy. Obecni entuzjastycznie oglądają jego lalki taneczne, które dokładnie są podobne do prawdziwych ludzi - Arlekina, Arapa i Różową lalkę. Dzieci rozpoznają w nieznanym Drosselmeyera. Masza z radością przyjmuje podarunek ojca chrzestnego - zabawnego i niezgrabnego dziadka do orzechów. To nie jest tylko lalka, jest on przeznaczony do rozłupywania orzechów. Zabawa z dziadkiem do orzechów coraz bardziej fascynuje Maszę, to już jej wydaje się, że to w ogóle nie jest zabawka, ale żywy człowiek, chociaż brzydki, ale z delikatną i piękną duszą. Brat Marii, Fritz, swawolnik i kpiarz, niechcący łamie dziadka do orzechów. Masza czule pociesza swego okaleczonego ulubieńca i delikatnie go kołysze. Ostatni taniec - a goście wychodzą. Noc. Małutka Masza nie może spać. Przewyciężając strach, dziewczynka przyszła do sali, aby odwiedzić dziadka do orzechów. Nagle, w pokoju pojawia Drosselmeyer. To już nie jest tylko dobry ojciec chrzestny, a czarodziej. Po machnięciu przez niego ręką wszystko dookoła przeobraża się: ściany się rozsuwają, choinka zaczyna rosnać. Wraz z nią ożywają i rosną zabawki. Nagle spod podłogi pojawiają się myszy pod wodzą Króla Myszy. Dziadek do orzechów ustawia w szeregu ołowianych żołnierzyków i śmiało prowadzi ich do walki. Jednak siły są nierówne. Dziadek do orzechów jest pozostawiony samemu sobie wobec króla myszy i całe jego świąt. Masza jest w rozpacz: jej ulubiony jest w niebezpieczeństwie. Dziewczynka rzuca swój pantofelek na myszy, i one, przerażone uciekają we wszystkich kierunkach. Dziadek do orzechów, magicznie został przekształcony w pięknego księcia przez Drosselmeyera, który dziękuje swej wybawicielce i zabiera ją do magicznego królestwa. na

szczybie. Lalki podążają za nimi.

Akt II

Masza i dziadek do orzechów - Księżę w magicznej łodzi płyną po choinkowym królestwie. Wraz z nimi, czarodziej Drosselmeyer. Ale skradają się za nimi z tyłu myszy z Królem Myszy i nagle napadają na nich. Dziadek do orzechów - Księżę znów odważnie podejmuje walkę i pokonuje wroga. Wszyscy radośnie świętują zwycięstwo. Masza i dziadek do orzechów - Księżę są szczęśliwi - oni dotarli do królestwa marzeń. Ale to wszystko to tylko sen ... minęła noc noworoczna, a wraz z nią przeminęły się cudowne sny. Masza, poczuła oddech bajecznych marzeń, obudziła się obok własnej choinki, w domu, z lalką - dziadkiem do orzechów na kolanach.

[Wydarzenie na facebook'u: KLIK!](#)